

Sygn. akt XIV C 322/20

WYROK CZĘŚCIOWY **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant p.o. stażysty Anita Brzychezy

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2020 r. w Pile

sprawy z powództwa **R. B. (B.)**

przeciwko **(...) SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda R. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych);
2. Nadaje wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

J. Grudziński

Sygnatura akt XIV C 322/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2020r. (data wpływu do tutejszego Sądu) powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 88.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według spisu kosztów, a w razie jego nieprzedstawienia według norm przypisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa ponad kwotę 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 września 2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Z uwagi na powyższe, Sąd zobowiązał powoda do udzielenia odpowiedzi, co do możliwości zawarcia ugody w niniejszej sprawie.

Pismem z dnia 10 czerwca 2020r., w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, powód wskazał, iż z uwagi rozległość obrażeń powoda doznanych przez niego w zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017r., a także biorąc pod uwagę wysokie prawdopodobieństwo ujawnienia się skutków wypadku w przyszłości, powód na tym etapie postępowania, nie jest zainteresowany zawarciem ugody w niniejszej sprawie.

Jednocześnie mając na uwadze uznanie przez stronę pozwaną roszczenia powoda co kwoty 50.000 zł, powód wniósł o wydanie w tym zakresie wyroku częściowego uwzględniającego powództwo co do kwoty 50.000 zł tytułem części

zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda w zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2018r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na rozprawie dnia 12 listopada 2020 r. powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił co następuje:

Powód R. B. w 2017 r. pracował jako elektryk w firmie w P.. Powód wspólnie z żoną i dwójką małoletnich dzieci mieszkał wspólnie ze swoimi teściami w N.. Powód codziennie dojeżdżał do pracy busem wspólnie z innymi pracownikami firmy.

Powód uczestniczył w zdarzeniu drogowym mającym miejsce w dniu 16 listopada 2017r. w miejscowości E., gdzie kierujący pojazdem C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia czołowego z innym pojazdem marki F. (...). W wyniku tego zdarzenia kierujący pojazdami C. oraz F. ponieśli śmierć na miejscu.

Z uwagi na śmierć sprawcy wypadku śledztwo zostało umorzone.

Powód był pasażerem pojazdu C. – siedział na tylnym siedzeniu jako pasażer. Podczas zdarzenia powód miał zapięte pasy.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał licznych obrażeń ciała tj. wieloodłamowego złamania tylnej panewki stawu biodrowego lewego, zwichnięcia tylnego stawu biodrowego, uszkodzenia nerwu kulszowego, złamania kości jarzmowej i szczęki oraz złamania dna oczodołu.

Powód został przyjęty na oddział ortopedii Szpitala (...) numer 1 w B., gdzie przeprowadzono u niego dwa zabiegi operacyjne – zamknięte nastawienie zwichniętego biodra oraz nastawienie złamania tylnej ściany panewki lewego stawu biodrowego po zwichnięciu tylnego stawu, z wewnętrzną stabilizacją. Zespolenia dokonano płytami rekonstrukcyjnymi i śrubami. Konieczna okazała się konsultacja neurologiczna z uwagi na nieomówioną nerwu strzałkowego wspólnego. Z uwagi na niedokrwistość przetoczono powodowi krew.

Po wypisaniu powoda ze Szpitala (...) numer 1, powód został przekazany do kolejnej placówki – Szpitala (...) numer 2 w B. celem dalszego leczenia. W tym szpitalu powód przebywał w dniach 28.11.2017 r. – 4.12.2017r. W w.w. szpitalu powód przeszedł kolejny zabieg operacyjny, wykonano zabieg repozycji i stabilizacji odłamów.

W dniu 4 grudnia 2017r. powód został wypisany do domu, z zaleceniem podjęcia dalszego leczenia i rehabilitacji, unikania wysiłku fizycznego, prowadzenia oszczędnego trybu życia.

Po wypisaniu ze szpitala powód postępował według zaleceń lekarzy. Odbывał wizyty kontrolne, rehabilitacje, stosował leki i ćwiczenia.

Podczas kontrolnej wizyty w Poradni Chirurgii Szczękowej w dniu 18 grudnia 2017r. stwierdzono u powoda łzawienie oka prawego, niedomykalność powieki oraz drętwienie okolicy podoczodołowej.

W okresie 5.10.2018r.- 28.10.2018r. powód odbywał rehabilitację leczniczą. Powodowi zalecono dalszą intensywną rehabilitację, mającą na celu przede wszystkim zmniejszenie dolegliwości bólowych związanych z doznanymi urazami.

Od czasu wypadku u powoda występują zaburzenia czucia w obrębie lewej kończyny dolnej oraz niedowład lewej nogi. Badania potwierdziły u powoda aksonalne uszkodzenie nerwu kulszowego lewego (część strzałkowa) w stopniu średnim.

Bezpośrednio po wypadku powód około 3 tygodni przebywał w szpitalach. Przez kolejne 2 miesiące powód leżał cały czas w łóżku, bo nie mógł siadać ani wstawać.

Kolejne miesiące powód poświęcał na stopniową naukę siadania, a później wstawania. Powód jeździł początkowo na wózku, później poruszał się o kulach.

Powód korzystał z pomocy rehabilitanta, który przyjeżdżał do niego 2-3 razy w tygodniu. Ból towarzyszący ćwiczeniom był bardzo duży. Powód zmuszony był do przyjmowania silnych leków przeciwbólowych.

Po zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017r. powód przez długi okres czasu nie mógł się samodzielnie poruszać. Powód nie mógł sam się umyć czy zjeść, we wszystkich czynnościach codziennych wymagał pomocy i wsparcia. Powyższe było bardzo krępujące dla powoda, który musiał korzystać z pomocy żony przy chociażby codziennej toalecie i myciu.

Powód po wypadku przebywał przez 6 miesięcy na zwolnieniu lekarskim oraz przez okres 1,5 roku pozostawał niezdolny do pracy.

W tym czasie powód był także młodym ojcem. Dzieci powoda miały odpowiednio 2 miesiące i 4 lata. Powód nie mógł zajmować się dziećmi, uczestniczyć ich życiu w taki sposób jaki by chciał.

Powód wrócił do pracy w maju 2019r. Powód w czasie pracy męczy się bardziej niż przed wypadkiem. Powód nie może pracować na drabinie, nie może stać długo w jednej pozycji, gdyż cierpnie mu noga.

Powód cierpi na bolesne skurcze nogi w nocy. Powód nie mógł wrócić do uprawiania sportu. Po wzmożonym ruchu fizycznym powód zmuszony jest nadal brać leki przeciwbólowe.

Z uwagi na to, że wypadek powoda został uznany za wypadek przy pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w łącznej wysokości 36.680 zł. Powyższa kwota odszkodowania została przez powoda spożytkowana na pokrycie kosztów rehabilitacji przeprowadzenie plastyki górnej i dolnej powieki, usunięcie blizn powypadkowych.

Powód zgłosił również roszczenie o zadośćuczynienie do pozwanego. Decyzją z dnia 13 września 2019r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w wysokości 22.000 zł.

W odniesieniu do powyższej decyzji powód zaproponował zakończenie postępowania poprzez dokonanie na niego rzecz dopłaty w wysokości 40.000 zł.

Pozwany zgodził się na dopłatę w wysokości 5.000 zł oraz zaproponował przeprowadzenie postępowania mediacyjnego.

Powód nie wyraził zgody na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego, albowiem jego zdaniem wskazana przez pozwanego kwota była za niska i nieadekwatna do obrażeń poniesionych w wyniku wypadku przez powoda.

Do chwili obecnej powód odczuwa skutki zdarzenia z dnia 16 listopada 2017r. Powód stale odczuwa bóle okolicy lewego biodra, które nasilają się przy skrętach. Powód ma odczucie stałego mrowienia podudzia lewego. U powoda występuje opadanie stopy lewej oraz drętwienie prawego policzka.

Powód do chwili obecnej utyka na lewą nogę, oraz odczuwa dyskomfort podczas dłuższego chodzenia. Na skutek doznanych urazów występuje u powoda wyszczuplenie mięśni lewej nogi.

Powód posiada również liczne blizny pourazowe min. na twarzy i lewej nodze (blizna pooperacyjna o długości 22 cm). Blizny twarzy wywołują u powoda pewne ograniczenia w zakresie otwierania prawego oka, uczucie ściągnięcia.

Liczne blizny twarzy wywołują także wpływ na samoocenę powoda. Powód unika kontaktów towarzyskich, wstydzi się swojego obecnego wyglądu.

Poniesione przez powoda obrażenia powodują większe obciążenie lewego stawu biodrowego. Stan zdrowia powoda z wiekiem nie będzie ulegał poprawie. Zgodnie z opinią chirurga postępująca degradacja lewego stawu biodrowego

powoda, będzie w przyszłości wymagała wymiany stawu biodrowego na sztuczny. Chirurg ocenił, iż powód doznał 39 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

/ dowody : dokumentacja medyczna powoda (k. 16- 37), opinia lekarska (k. 38- 41), postanowienie o umorzeniu śledztwa (k. 43), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS (k. 51, 54, 56), decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (k. 55), decyzja Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. z siedzibą w W. z dnia 13 września 2018r. (k. 61), pisma pełnomocnika powoda do pozwanego (k. 66- 70), pismo pozwanego (k. 71-73), przesłuchanie powoda na rozprawie dnia 12 listopada 2020 r. (k. 108- 110)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

W ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd oparł się przede wszystkim na zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy dokumentach, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, aktywnie działające przez swoich pełnomocników, do czego również Sąd nie znalazł żadnych podstaw, uznając wszystkie zgromadzone dokumenty za w pełni wiarygodny materiał dowodowy.

W sprawach o zadośćuczynienie niewątpliwie najważniejszym dla postępowania jest dowód z przesłuchania strony, albowiem to strona jest z przyczyn oczywistych najbardziej zainteresowana rozstrzygnięciem procesu jak również posiada najlepszą wiedzę co do poniesionych przez siebie strat związanych z pogorszeniem stanu zdrowia.

Powód przesłuchany na rozprawie dnia 12 listopada 2020 r. zeznawał w sposób wiarygodny, logiczny, rzetelny i zgodny z resztą materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Powód opisał w sposób szczegółowy przebieg swojego leczenia oraz rehabilitacji powypadkowej. Powód opisał również dolegliwości po zabiegowe, z którymi musi borykać do chwili obecnej. Powód przedstawił również różnicę pomiędzy standardem życia, przed dokonaniem zabiegu, a obecną sytuacją.

Sąd zważył co następuje :

Powód R. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 88.000 zł tytułem dopłaty zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 września 2018 r. do dnia zapłaty.

Poza sporem pozostaje fakt, że na skutek zdarzenia drogowego z dnia 16 listopada 2017r., powód doznał licznych obrażeń ciała, w wyniku których powód doznał 39% stałego uszczerbku na zdrowiu.

Pozwany na obecnym etapie postępowania uznał powództwo co do kwoty 50.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W niniejszym postępowaniu Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że uznanie roszczenia przez pozwanego jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Mając na uwadze uznanie przez stronę pozwaną roszczenia powoda co kwoty 50.000 zł, powód wniósł o wydanie w tym zakresie wyroku częściowego uwzględniającego powództwo co do kwoty 50.000 zł tytułem części zadośćuczynienia za krzywdę doznałą przez powoda w zdarzeniu z dnia 16 listopada 2017r.

Zdaniem Sądu wnioski powoda o wydanie wyroku częściowego zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 317 k.p.c., Sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego.

Wyrok częściowy sąd może wydać zarówno na wniosek, jak i z urzędu. Warunkiem wydania wyroku częściowego jest, aby do rozstrzygnięcia nadawała się bądź część roszczenia, bądź niektóre z żądań pozwu.

Jest zatem suwerenną decyzją sądu, czy w ustalonym stanie faktycznym wyda wyrok częściowy czy też zakończy postępowanie i wyda wyrok. Wyrok częściowy nie kończy postępowania w sprawie, a sąd będzie procedował co do pozostałej części roszczenia.

Z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przepisie tym został więc ustanowiony wyjątek od ogólnej reguły, w świetle której naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa. Stosowanie zadośćuczynienia pieniężnego, jako formy naprawienia krzywdy ograniczone jest przy tym do odpowiedzialności deliktowej. Przyznanie zadośćuczynienia nawet w razie istnienia krzywdy nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności.

Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowi, który dysponuje wówczas większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Jak wskazuje się w literaturze, współcześnie dominuje zapatrywanie, że spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie podstawową jest funkcja kompensacyjna - suma pieniężna przyznana z tytułu zadośćuczynienia ma przede wszystkim wynagrodzić i złagodzić cierpienia fizyczne oraz psychiczne poszkodowanego oraz utratę radości życia. Ma ponadto ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, i w ten sposób doprowadzić do choćby częściowego przywrócenia równowagi, która została zachwiana przez sprawcę czynu niedozwolonego (zob. A. Śmieja w: "System prawa cywilnego. Tom 6. Prawo zobowiązań- część ogólna" red. A. Olejniczak, Warszawa 2009 r., s. 702-703). W judykaturze podkreśla się z kolei, że wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 listopada 2005 r., I ACa 329/05). Z drugiej strony kwota przyznanego zadośćuczynienia nie może stanowić, z uwagi na zryczałtowaną wysokość, represji majątkowej (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., w sprawie III CZP 37/73). Wysokość zadośćuczynienia należy zatem określać z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W szczególności, wobec tego, iż główną funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, należy uwzględniać rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy - w tym nasilenie cierpienia i okres jego trwania. Czynniki te zależą zwykle od wieku poszkodowanego, jego osobistej sytuacji, a także od tego, czy wyrządzona krzywda ma charakter odwracalny i przemijający, czy też trwały. Słusznie wskazuje się przy tym, że niekiedy - w zależności od rodzaju naruszonego dobra prawnego - wpływ na wysokość zadośćuczynienia może mieć również sytuacja materialna poszkodowanego, a przede wszystkim - jego zła sytuacja materialna, która nie pozwala mu samodzielnie w żaden sposób załagodzić cierpienia i negatywnych przeżyć.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w pełni potwierdziło, że po stronie powoda zaistniała szkoda niemajątkowa określana jako krzywda.

Powód w chwili wypadku był osobą młodą (27 lat), aktywną towarzysko. Powód lubił spędzać czas wolny aktywnie grać w gry zespołowe, pływać.

Obecnie powód nie może uprawiać sportu, gdyż po dłuższym wysiłku boli go noga.

Powód był również młodym ojcem. Dzieci powoda w chwili wypadku miały odpowiednio 2 miesiące i 4 lata. Powód z uwagi na wypadek nie mógł uczestniczyć aktywnie w wychowywaniu dzieci, ani pomagać małżonce w sprawowaniu opieki nad dziećmi.

Powód również obecnie nie może w pełni zajmować się dziećmi. Powód nie może biegać za dziećmi, ani uczyć ich jazdy na rowerze.

Powód przez okres 1,5 roku nie mógł pracować zawodowo i w ten sposób nie mógł wspomagać budżetu rodziny. Obecnie powód pracuje, ale nie może pracować na drabinie, szybciej się męczy, a przy wzmożonym wysiłku odczuwa dolegliwości bólowe.

Powód po wypadku przez długi czas nie mógł poruszać się, ani jeść samodzielnie. Powód musiał na nowo nauczyć się chodzić i korzystać z pomocy z pomocy rodziny przy wszystkich czynnościach życia codziennego. Długotrwała rehabilitacja była bardzo bolesna dla powoda.

Powód do chwili obecnej utyka na lewą nogą, cierpi na bóle lewej nogi, stawu biodrowego, opadanie lewej stopy.

Ciało powoda naznaczone jest bliznami powypadkowymi. W związku z tym powód ma obniżoną samoocenę, unika kontaktów towarzyskich, wstydzi się swojego aktualnego wyglądu.

Rokowania co do poprawy zdrowia powoda na przyszłość są złe i niepewne. Powód wymaga stałej rehabilitacji, aby utrzymać jak najdłużej obecny stan zdrowia. Stały uszczerbek na zdrowiu powoda zgodnie z opinią lekarza chirurga wynosi 39%.

Podkreślić należy, że nie istnieją żadne obiektywne mierniki cierpienia spowodowanego utratą zdrowia, jakieś z góry narzucone „tabele”, które wyznaczałyby kwoty, jakie sądy winny przyznawać tytułem zadośćuczynienia. Orzekanie o zadośćuczynieniu musi polegać na porównywaniu stanów faktycznych i kwot zasądzanych w takich sprawach.

W związku powyższym sąd uznał, że kwota 50.00 zł jest kwotą z pewnością adekwatną w rozumieniu art. 448 k.c.

Jednocześnie dalsze postępowanie dowodowe będzie miało na celu ustalenie, czy kwota zadośćuczynienia winna być wyższa od zasądzonej kwoty 50.000 zł.

W związku z powyższym, Sąd zasądził od pozwanego (...) na rzecz powoda R. B. kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia (punkt 1 wyroku).

Zgodnie z art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza roszczenie uznane przez pozwanego.

Tym samym w punkcie drugim wyroku Sąd nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sędzia Jacek Grudziński